

Hubert CZU, Na chwilę

Wprost do gwiazd,
Chcemy odlecieć tam, gdzie lepszy świat,
Jesteśmy tu tylko na chwilę, tylko na chwilę,
Tylko na chwilę, tylko na chwilę.

A może trzeba wziąć, wszystko co daje świat,
I nie oglądać się za siebie, tylko swój wózek pchać.
Powiedz jak mam grać i być wszystkim w smak,
Nie chcę tak, co to za chory świat – planeta małą.
Też tak masz, że chcesz tylko spać,
By nie słyszeć ich i widzieć – tylko mądrości bez dna.
Fakt, zostanę sam, z melodią dnia,
I potraktuję to jak etap, bo ludzie są przy nas tak.
Zacieram szlak, byś nie trafił tu gdzie ja,
Pewności nie mam, ostrożność też nie wiele da.
Może są gdzieś tam, miejsca takie jak w snach,
Nie pomogę Wam, pytajcie dalej kto drogę zna.

Wprost do gwiazd,
Chcemy odlecieć tam, gdzie lepszy świat,
Jesteśmy tu tylko na chwilę, tylko na chwilę,
Tylko na chwilę, tylko na chwilę.

Za dużo mam już, by wierzyć w to co mówią nam,
W życiu nie ma nic na stałe, więc wołamy: chwilo trwaj.
Strach co siedzi w nas, dokładnie strach,
A już dawno to mówiłem, że nikt nie chce być sam.
Na nic wspólny plan, nie przewidzisz zrad,
Miłość czy pożądanie, czy odróżnić wiesz jak.
Otwieranie starych ran zabiera siłę,
Czas – zdrowie – pieniądze – a jesteśmy na chwilę.
Pośród ludzi, czujemy jaki kształt ma ich życie,
Porównujemy je ze swoim, jak marzyciel.
Kolorując najlepsze chwile, każde przeżycie,
By znaleźć prawdę i iść wyżej.

Wprost do gwiazd,
Chcemy odlecieć tam, gdzie lepszy świat,
Jesteśmy tu tylko na chwilę, tylko na chwilę,
Tylko na chwilę, tylko na chwilę.